

## **Remonty i odbudowa zniszczeń. By dać im schronienie!**

W toku naszej Misji w różnych krajach spotkaliśmy się ze zniszczeniami wywołanymi wojną (Syria i Ukraina), trzęsieniem ziemi (Syria) i ogromną eksplozją (Liban). Skutek był zawsze ten sam: widoczny - poprzez samo zniszczenie oraz ukryty - tworzący rany w ludzkich sercach.



Remonty zaczęliśmy w Bejrucie w 2020 roku, wraz z Caritas Archidiecezji Łódzkiej. Potem przyszedł czas na Aleppo po trzęsieniu ziemi, a ostatnio też i w Ukrainie.



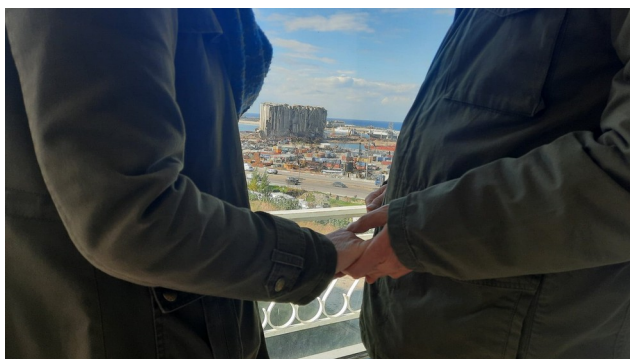
### **Odbudowa jako leczenie traumy**

Sama decyzja o powrocie do domu jest najtrudniejszym etapem. Zatem odbudowa poza wymiarem praktycznym, jakim jest np. pomoc w przetrwaniu zimy, ma też ten ogromny, często zaniedbany wymiar duchowy. Jest pierwszym krokiem do zmierzenia się z tragedią jaką doświadczone czy to poprzez wojnę czy katastrofę. Czasem ktoś z rodziny wraca jako pierwszy, sprząta, łąta dziury. Czasem jakaś organizacja, rodzina, instytucja pomogą wyremontować część zniszczeń, czasem całość. Czasem brakuje mebli, a czasem mieszkanie staje się piękniejsze niż było wcześniej (tak głosił napis na jednym z domów w Malula: „Odbudujemy razem, by był jeszcze piękniejszy”).



## Odbudowa jako więź i nadzieja

Dotychczas udało nam się przeprowadzić **remonty w 107 mieszkaniach i 10 innych obiektach w Libanie, 7 mieszkaniach w Syrii i nakryć dwa dachy we wsi Partyzanckie w Ukrainie**. Jednak ważniejsze od cyfr jest fakt, że za każdym remontem stoi historia, człowiek, nasza z relacja z Nim. Często wracamy do Nich, często sprawdzamy jak się mają. Nie jest ważne żeby pojawili się, zakleić okno i zniknąć. Ważna jest cykliczność, odwiedzenie ich czasem. Po to żeby wiedzieli, że są bohaterami, którzy zdecydowali się spróbować jeszcze raz. Mimo obawy, że to może wydarzyć się ponownie.



Być może czytaliście historię Mario i Tanii z Bejrutu? Jeśli nie to poszukajcie na naszej stronie „Miłość ich uratowała”. Ta opowieść najlepiej przybliży Wam jak ważna dla nas jest więź z ludźmi, którym pomagamy

## Przyszłość!

Nie ustajemy w pracy i w towarzystwie: główny impet działań związanych z odbudową skierowany jest na Syrię. Stopniowo zamierzamy też rozwinąć projekt w Ukrainie i tutaj Partyzanckie będzie naszym miejscem, dopóki będzie taka potrzeba. Nie zapominamy też o Libanie: wciąż są miejsca, które wymagają pomocy, a w sierpniu miną już 4 lata od tragicznej eksplozji. Zamierzamy wyremontować 4 miejsca na czwartą rocznicę.

